

# Karol Marcinkowski

---

## Curriculum vitae : dołączone zgodnie z postanowieniem znakomitego zgromadzenia medyków berlińskich

---

Acta Medicorum Polonorum 2, 99

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Curriculum vitae

### Dołączone zgodnie z postanowieniem znakomitego zgromadzenia medyków berlińskich

(Przekład: Radosław Piętka i Magdalena Szymańska-Piętka)

Ja, Karol Marcinkowski, urodziłem się w Poznaniu, w czerwcu 1800 roku, z ojca Józefa Marcinkowskiego, którego śmierć oplakuję już przez 10 lat. Po zakończeniu nauk elementarnych uczęszczałem przez 7 lat do poznańskiego gimnazjum, a następnie, wyposażony w świadectwo dojrzałości, pragnąc zajmować się medycyną, udałem się do Berlina i tutaj dnia 9 września 1817 roku przez jego magnificencję rektora Linka zostałem wpisany na listę studentów Uniwersytetu. Następnie uczestniczyłem w wykładach najznakomitszych profesorów owego Uniwersytetu na temat poszczególnych dziedzin medycyny w takiej kolejności: z logiki u prof. Hegla, z fizyki u prof. Fishera, z chemii u prof. Hermbstaedta i docenta Schubartha. Anatomie ciała zdrowego, budowę organów zmysłów, anatomie patologiczną i porównawczą oraz fizjologię poznawałem u prof. Rudolpha, te natomiast części anatomii, które odnoszą się do kości i wnętrzości objaśniał prof. Knape, obydwaj zaś owi znakomici profesorowie uczyli mnie sztuki właściwego wykonywania sekcji zwłok. O botanice, historii naturalnej i farmakologii słuchałem wykładów prof. Linka, o patologii ogólnej prof. Fr. Hufelanda, o szczególnej patologii i terapii prof. Horna. Zasad medycyny praktycznej uczył mnie prof. C. W. Hufeland, a wykorzystywania surowców medycznych prof. Osann. Moim przewodnikiem w poznawaniu medycyny, godnym wielkiego szacunku, był profesor Berends, u którego także słuchałem wykładów o symptomatyce, surowcach medycznych, zapaleniach, wysypkach i ostrych chorobach kobiecych. Zasad medycyny klinicznej uczył mnie w Lecznicy Miłosierdzia prof. Neumann. Moimi nauczycielami w kwestiach chirurgii, okulistyki i przeprowadzania operacji chirurgicznych byli profesorowie Graefe, Rust i Wagner. Sztuki położniczej i ćwiczeń z położnictwa wykonywanych osobiście w Instytucie położnictwa uczyłem się pod kierunkiem prof. Siebolda. Chirurgii i okulistyki klinicznej uczyli mnie profesorowie Graefe i Rust.

Tezy do obrony:

- I. Plwociny gruźlików bardzo się różnią od ropy.
- II. Podstawowa przyczyna paraliżu może leżeć nie w nerwach, ale w mięśniach.
- III. Każda gorączka niszczy zdrowie.